



25 marca 2026

Obraz Tadeusza Kantora wrócił na wystawę główną Muzeum Armii Krajowej

We wtorek 24 marca 2026 r. w Muzeum AK odbyło się wydarzenie związane z obrazem Tadeusza Kantora znajdującym się w zbiorach tej placówki. Dzieło zatytułowane „Kłęska wrześniowa” oficjalnie wróciło na wystawę główną.

Na wydarzenie przywracające malowidło Mistrza szerokiej publiczności przybyło około 40 osób. Przygotowano dla nich specjalnie zaaranżowaną przestrzeń w części ekspozycji stałej poświęconej kampanii wrześniowej 1939 r. Czekał na nich ukryty za zasłoną obraz, ekran i dużych rozmiarów fotografia artysty.

Przybyłych przywitał kierownik Działu Komunikacji i Informacji MAK Maciej Kwaśniewski, który zaprosił do obejrzenia na ekranie fragmentu filmu dokumentującego malowanie obrazu „Kłęska wrześniowa” przez Tadeusza Kantora w marcu 1990 r. Następnie przedstawił historię dzieła, nazywając je „jednym z założycielskich artefaktów Muzeum Armii Krajowej”.

Po tej prezentacji obraz został odsłonięty przez aktora wcielającego się w Tadeusza Kantora (w tej roli krakowski muzyk Oskar Czechowicz).

Głos zabrał dyrektor MAK dr Jarosław Szarek, który podkreślił znaczenie kultury w dziejach narodu polskiego w okresach zaborów i okupacji. Bo to właśnie dzięki kulturze Polacy przetrwali prześladowania zaborców w XIX w. i okupacje w wieku XX. I taką „walczącą” kulturę chce także prezentować Muzeum AK.

Twórczość Tadeusza Kantora w ostatnim okresie jego życia przedstawiła kierownik muzeum artysty z krakowskiej Cricoteki Małgorzata Paluch-Cybulska. Podkreśliła wątek śmierci częsty występujący wtedy na jego obrazach i w przedstawieniach – także w dziele „Kłęska wrześniowa”. Wyjaśniła, że obraz ten nie jest ostatnim dziełem Mistrza; po nim Kantor namalował jeszcze pięć obrazów. Przybliżyła związek artysty z Wielopolem Skrzyńskim, które także ciągle wracało w jego twórczości.

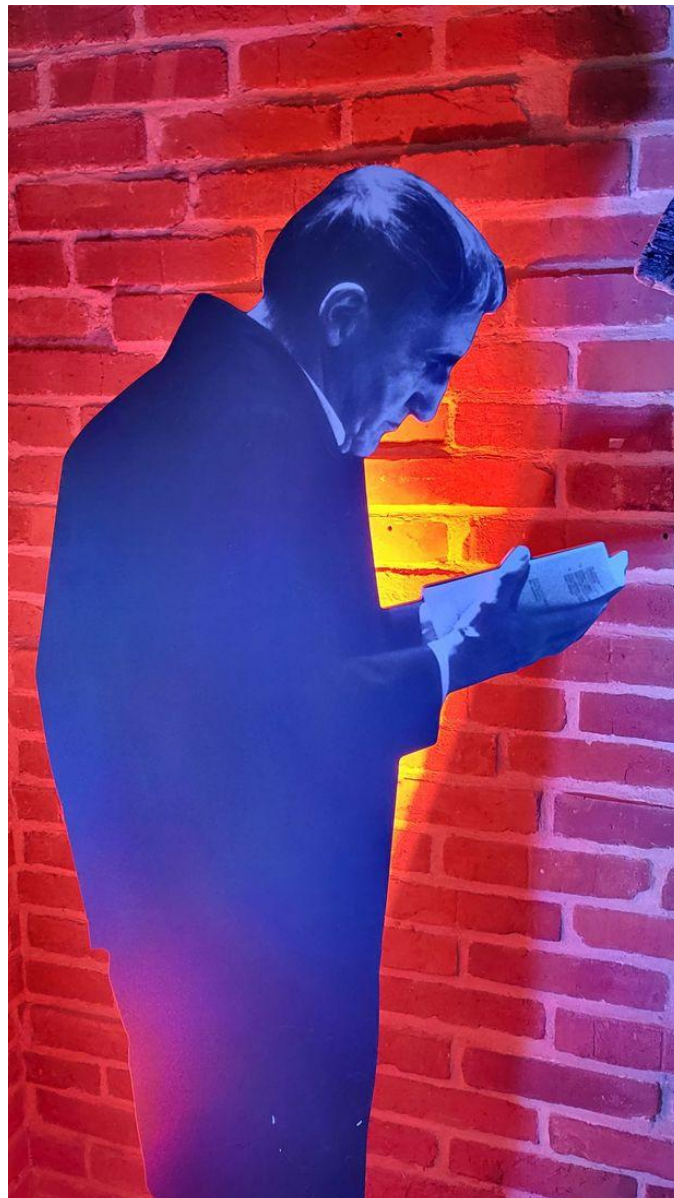
Pracę z Kantorem wspominał aktor Teatru Cricot 2 Bogdan Renczyński. Opowiedział o podejściu Mistrza do aktorów, jego reżyserskich zwyczajach i nawykach, np. związanych z... butami (sam nosił mokasyny, u aktorów na scenie nie tolerował obuwia sportowego, zwłaszcza białego).

Opowiedział także o pracy nad obrazem „Kłęsa wrześniowa”: – *Obraz powstawał w pracowni przy ul. Kanoniczej. Kantor malował go i opowiadał różne rzeczy. My staliśmy za kamerą, czasem ktoś musiał coś mu podać, na przykład farbę. Początkowo postać żołnierza nie miała twarzy, tylko czaszkę. Potem jednak artysta zaczął na jej miejscu malować rysy, a czaszka jakby pokrywała się skórą. W górze umieścił symbole SS oraz sierp i młot, które następnie zamalował.*

Maciej Kwaśniewski poruszył sprawę atrapy karabinu pierwotnie umieszczonego przy obrazie. Został on potem w nieustalonych okolicznościach usunięty. Karabin wniósł na salę aktor grający Mistrza ze słowami „Żołnierz musi mieć karabin!”. Publiczność mogła zobaczyć, a nawet wziąć do ręki ten cenny artefakt.

O obecności obrazu w początkach istnienia Muzeum Armii Krajowej i wadze, jaką przywiązywał do niego pierwszy dyrektor placówki Adam Rapalski opowiedział Robert Springwald z MAK. Zaznaczył, że obraz nareszcie jest właściwie ekspozowany i we właściwym miejscu.

Dzieło Tadeusza Kantora „Kłęsa wrześniowa” można od wczoraj oglądać w nowej lokalizacji: na wystawie głównej MAK, w części poświęconej kampanii wrześniowej 1939 r.





Źródło: Materiały prasowe, Fot. Muzeum AK

Muzeum Armii Krajowej

<https://okrakow.pl/obraz-tadeusza-kantora-wrocil-na-wystawe-glowna-muzeum-armii-krajowej-9692>